

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 30 Listopada v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 21 listopada.

Czytamy w *Pszczołce Północnej* z Petersburga pod 20 listopada: Zima u nas w tym roku zaczyna się dosyć późno. Do dnia 18 t. m. mieliśmy wilgotny czas jesienny: tegoż dnia termometr spadł do punktu marżnienia, a wieczorem śnieg poszedł. Wczora zrana było 6 stopni mrozu, a na ulicach ukazały się zimowe pojazdy. Na trotuarze Newskiego-prospektu przechadzało się maśóło ludzi, radych, że się powietrze wilgotne, w suche, zdrowe, zamieniło. Od pierwszego mrozu twarze dam pięknych zajaśniały najwładziejniejszą różą. — Dzisiaj rano mróz podniósł się do 10 stopni. Na Newie kraś się ukazała: podjęto mosty: na ulicach od mgły ranney o 50 kroków nie widzieć nie można było.

W *Permie*, dzień Opieki Matki Bożkiej (Pokrowy), jako rocznicę bytności w roku zeszłym w mieście tém NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, władze cywilne z duchownemi uchwały na wieczne czasy obchodzić sposobem najuroczystszym. W tym roku obchod ten, w wigilią dnia wspomnianego, zaczął się nabożeństwem cąto-nocnym w katedrze i w wszystkich kościołach miasta, odprawiły się modły dziękczynne za długie i szczęśliwe lata J. C. M. i całego NAYJAŚNIEJSZEGO DOMU, z przykłonieniem. Potym zaczęła się processya. Przed domem, w którym mieszkał CESARZ śpiewana była Ewangelia; na wielkim rynku, gdzie MONARCHA był na zmianie straży, odprawiono modły do Matki Bożkiej i do Ś. Stefana Biskupa Wielkiej Permi, z benedykcyą Krzyżem ś. i pokropieniem wodą święconą czterech stron. Processya ustanowiono do maąęcy się wystawić kaplicy w zakładach Izby Powszechney Opieki, pod imieniem ś. *Alexandra Newskiego*, a po odprawieniu w niej mszy ś., postanowiono odbyć popis publiczny wychowanek, na pamiątkę, że tego dnia MONARCHA i ten zakład oglądać raczyli; tymczasem, dla niewystawienia jeszcze kaplicy i zakładów, processya odprawiła się do soboru mieskiego śś. Piotra i Pawła, z kąd po mszy ś. Przewielebny z obrazami śś. duchowieństwem i urzędnikami udał się do domu Gubernatora Cywilnego, w którym, po odbytem poświęceniu wodą, zaczął się popis uczenia. W katedrze, przed zaśpiewaniem *lat długich* przewielebny Dionizy, biskup permski i ekaterinburski, miał stoscwną do obchodu mowę, a w soborze śś. Piotra i Pawła przemówił X. Paweł, starszy klasztoru i t. b. ińskiego. — Popis uczenia zaczął się od śpiewania hymnu i krótkiej mowy witającej, mianey przez jednę z uczęnic. Zdawały sprawę z nauki Religii, Historii ś., Arytmetyki, i t. d. czytały wiersze, okazywały roboty ręczne, śpiewały koncerty, akt ten zakończył się mową dziękczynną. — Liczne zgromadzenie gości, zadowolone postępami uczenia i przekonane o pożytku tego zakładu, złożyło 545 rubli, z których 125 rubli, na prośbę samychże uczęnic, oddano tym, którzy należeli do ich kształcenia, a resztę rozdzielono samymże uczęnicom — Wieczorem wielkopomnego dnia tego, oświecono miasto; najpiękniejsza sprzyjała pogoda. Wszyscy mieszkańcy

w podobnym byli ruchu, jak podczas wysokiej bytności CESARZA JEGOMOŚCI. Pamięć dnia tego, nigdy niezatartego w sercach wiernych poddanych, malowała się na wszystkich twarzach; czy każdego, zdawały się oglądać ubóstwianego MONARCHĘ, słowem ON był w pśród nas.“

Oliary na pomnik Xiążęcia Dymitra Dońskiego, wynoszą 79 250 r. as., 4 półimperyały, 4 czer. zł.; 644 r. 30 kop. sr. i 9 r. 40 k. miedzią.

GALLICJA I LODOMERYA.

Lwów dnia 21 listopada
(z *Gazety Warszawskiej*).

Do 9 G. mnazyów w Gallicyi, przybyło od roku 1817 jeszcze 4, to jest, w *Sandeczu*, *Bochni*, *Tarnopolu* i drugie we *Lwowie*, a do istnącego naówczas jednego tylko instytutu filozofii w *Czernowicach*, przybyło dwa w *Przemysłu* i *Tarnopolu*. W *Przemysłu* jest oraz Seminarjum Rzymsko-Katolickie. Uniwersytet tutejszy ma tyle słuchaczów, iż dla braku miejsca w salach, trzeba było podzielić uczniów Filozofii na dwa oddziały. N. Cesarz Jmć, mając sobie tę okoliczność przedstawioną, zezwolił na utrzymanie podwójney liczby nauczycieli filozofii.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 20 listopada.
(z *Gazety Lwowskiej*).

Gazeta Wenecka zawiera z *Por denone* co następuje:

Rys łaski naszego najłaskawszego Monarchy podczas jego krótkiego pobytu w *Pordenone*, nie powinien być zapomniany: przywodzi on bowiem tak rozmaicie ponawiające się dowody jego troskliwości około wzrostu i udoskonalenia sztuki i manufaktur w państwach Cesarskich, których Monarcha nigdy okazać niezaniebuje.

Rozszerzone fabryki papieru domu *Galvanich*, dostatecznie są znane, i może mniej przez objętość, chociaż znaczną dosyć, jak własność swych wyrobów, i znakomite miejsce, które probki tych rękodzielni zajmują w technicznym gabinecie Wiedeńskim, a według zdania znawców, współubiegają się z najznakomitszemi fabrykantami, nietylko Włoch, lecz Francyi, Anglii i Holandyi. W roku 1770 sprowadzono z Holandyi pierwsze walce do papierni w *Pordenone*, ztąd różeszły się ku powszechney korzyści po całych Włoszech i tam przez *Walentego Galvani*, oycę terażniejszego właściciela, *Karola Galvani*, udoskonalono. Tego zaszczycił już Monarcha medalem honorowym z uszkiem i wstążką, a oyciec jego jeszcze za rzeczypospolitey weneckiey otrzymał nagrodę i przywilej.

Obiedwie te fabryki zwiedzali d. 12 t. m. Arcy Xiążęta *Franciszek* i *Raynery*, nasz Vice Król w towarzystwie Arcy Xiężny swojey małżonki; już Arcy Xiążęta raczyli właścicielowi oświadczyć zupełne upodobanie z postrzeżeń w szczególach mechanizmu, dobroci materyałow i porządku, jako też największey troskliwości w wykonaniu robot, a z rękodziel szęgólniey zwróciły uwagę na klejonki papierowe, potrzebne do fabryki materyy włnianych. Własnie tey to roboty chciał sam Monarcha rozpoznać rezultat, przyczóm uznał, iż przez

to zaradza się jedney z nieodzownych potrzeb. Zład kazał N. Pan zawołać do siebie Pana Galvaniego i po zasięgnięciu wiadomości o rękodzielni (przyczém okazało się, iż aby te klejonki papierowe nie tylko sprowadzonym z za granicy równały się, lecz takowe daleko przewyższały, nie brakuje nie więcej, jak jedno doskonałego wygładzenia, ponieważ klejonki papierowe Galwaniego względnie klejonek z innych fabryk, robione z jedney karty, są grubsze i dychtowniejsze, zaś inne, chociaż cieńsze i giętsze, z kilku kart złożone) raczył N. Pan z własnego pomysłu łaskawie rozporządzić, iż jeżeli dla tego gładzenia znajdują się sposobne walce w rządowej fabryce, w *Rauersdorfie*, P. Galvani będzie o tem zawiadomiony, aby tym sposobem jak najłatwiej udoskonalenie klejonek papierowych do wyrabiania materii wełnianych ku większemu wzrostowi owych młynów papierni ułatwić, a dla kraju znaczną przyczynę nierówności względnie zagranicznych rękodzielni usunąć.

N I E M C Y:

Drezno dnia 11 listopada
(z *Gazety Warszawskiej*).

Dnia 9 b. m. była tu wielka kantata w sali koncertowej dawnego teatru opery; znajdowało się na niej przeszło 4000 ludzi. W ciągu jej powstała próżna obawa ognia, a to z przyczyny, iż pewna dama zemdląta w tłoku, i ktoś zawołał *wody!* W tem dało się słyszeć trzeszczenie belki i spadający kurz poczytano za dym; rozlegał się więc okrzyk: *pali się!* i słuchacze z wielkim pośpiechem zaczęli wychodzić. W tej chwili generał adjutant i generał major *Ziegler*, oraz nadleśniczy *Reizenstein*, przyszedłszy do Króla Jmci, zaręczyli honorem i życiem swoim, że niema najmniejszego niebezpieczeństwa, i że gdyby Monarcha z dworem oddał się z sali, kilkaszt ludzi mogłoby życie utracić, i byłoby wielkie nieszczęście. Natychmiast Król Jmć, mimo wielkiego poruszenia w sali, usiadł znowu z zupełną spokojnością, i w kwadrans muzyka grała dalej.

Xiężniczka *Lukieska Ludwika Karelina*, terazniejsza małżonka Xiężęcia *Maxymiliana*, narodziła się d. 1 października 1802 podczas żeglugi na morzu z *Liwny* do *Barcellona*. Ze zaś pierwsza małżonka Xiężęcia *Maxymiliana* była siostrą oycą nowo zaślubionej Xiężniczki, ta więc Xiężniczka jest małżonką swojego wuja. Matka jej była siostrą Króla hiszpańskiego. Wspominiona Xiężniczka i małżonka Xiężęcia saskiego *Fryderyka* są prawnukami Cesarzowej *Maryi Teresy*.

Monachium d. 20 listopada.

(z *teyże gazety*).

Niemasz wątpliwości, iż Xiężę *Wrede* oddali się zupełnie od dworu i interessów. Twierdzą za rzecz pewną, iż Xiężę *Karol*, brat Monarchy naszego, będzie naczelnym wodzem wojska, i razem prezesem ministerium wojennego. Słychać o zmniejszeniu wojska bawarskiego 6 półkami, między którymi ma być jeden półk jazdy i jeden półk gwardyi. Mundury urzędników cywilnych, kosztowne z powodu haftów złotych, zostaną skasowane. Suknia czarna będzie nadal prostym i jedynym ubiorem. Słychać nakoniec o zniesieniu instytutu paziów, przez co znowu oszczędzi się znaczna summa.

Godną uwagi jest wiadomość, którą *Bayreyska* gazeta podaje, że w *Monachium* jeden tylko żyje miecznik, a wszystkie noże sprowadzają, częścią z innych okolic, częścią z za granicę. Ze zaś każdy noż potrzebuje, byby to ważny zarobek, z którego w *Monachium* mogłoby się żywić wiele rodzin.

Cd brzegow Menu dnia 22 listopada.

(z *teyże gazety*).

Odezwa Królewska, wydana d. 31 z. m. w *Carltonhouse*, rozpuściła członków terażniejszego seymu hannowerskiego. Po obraniu zaś nowych

członków, następny seym hannowerski rozpocznie się d. 23 stycznia r. p.

Odebrano w *Hamburgu* wiadomość, iż bryg Trypolitański zabrał d. 28 września niedaleko *Lisbony* okręt hamburski *Louise*.

W krajach południowo-niemieckich zamówiono znaczną ilość płótna do *Kolumbii* i *Brezylji*. Tak więc wieśniacy, przy niskiej cenie zboża, mają nadzieję polepszenia swego losu uprawą lnu.

H I S Z P A N I J A.

Madryt d. 6 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Zapewniają, że prezydencya rady ministrów, która dziś jest przy Xięciu *Infantado*, nie będzie zależała od żadnego ministerium, i że, aby Xiężę mógł łatwiej zdawać sprawę J. K. Mości ze wszystkich gałęzi administracyjnych, mianowanym będzie inny minister spraw zagranicznych. Niektórzy mniemają, iż ten urząd posiadzie Pan *Ugarte*; inni zaś, że Xiężę *San Karlos*, lecz nie ma stanowczego względem nastąpić mającego wyboru, a wszyscy odnoszą się w tym względzie do roztropności i dobrych chęci nowego ministra.

Generał *Castanos* został nader zaszczytnie przyjęty od pierwszego ministra; względ ten należał się jego długim zasługom i talentom.

— *Dnia 7.* —

Słychać, iż Pan *Zea* dla tego został oddalonym, że radził uznać kraje południowo-amerykańskie.

Margrabia de Moustier, nowy poseł francuzki, oddając Królowi Jmci list wierzytelny, miał następującą przemowę: „Najjaśniejszy Panie Król, Pan mój, zaszczycając mnie tytułem posła przy W. K. M., kazał mi ponowić W. K. M. zapewnienie przyjaźni i przychylności, któremi technie dla W. K. M., oraz życzeń, które wznosi do nieba o sławę i szczęśliwość rządów W. K. Mości. Najjaśniejszy Panie, zlecenie moje i najgorętsze pragnienie spełnionem będzie, skoro zdołam pozyskać ufność i względy W. K. M., o co upraszam i t. d.“ Monarcha przyjął posła z zwykłą dobrocią; poczem tenże poseł był przedstawiony Królowej i Infantom.

— *Dnia 9.* —

Domyślają się, iż celem podróży byłego ministra *Cruz* do *Paryża* jest rozpoczęcie układów ze znajdującymi się tam amerykańskimi.

Wznawia się pogłoska o amnestyi.

Stan skarbu naszego codzień się pogorsza, a oszczędność zaprowadzić się mająca w wydatkach, nie czyni pomyślnego widoku. Słychać, iż całe wojsko krajowe ma być zwinięte, i że tylko 3 półki gwardyi pozostaną, coby oznaczało, iż nie można myśleć o wywyższeniu wojska francuzkiego.

Gazeta tutejsza donosi, iż sąd kryminalny w *Madrycie* wydał wyrok na 657 osób, uwięzionych z rozkazu nieustającej kommissyi prowincyi Nowey *Kastylii*; 8 skazał na chłostę, 60 na galéry, 22 na kary poprawcze, 105 zupełnie uwolnił, 191 uwolnił wprawdzie, lecz z obowiązkiem zapłacenia kosztów, 230 uznał za niepotrzebnie powołanych do sądu, 25 skazał na wygnanie, i 2 więzienia.

— *Dnia 11.* —

Uwięziono 74 zakonników z pewnego klasztoru w *Kartagenie*, którzy byli członkami tajnego towarzystwa, zwanego *towarzystwem obrońców Króla i wiary*. Poymano ich we wsiach, do których się schronili.

Statek korsarski kolumbijski czyni wielką szkodę okrętom kupieckim hiszpańskim niedaleko *Gibraltaru*.

— *Dnia 19* —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Xiężę *Infantado* przybył wczora do *Madrytu*, i jak *Dziennik Paryzki* donosi, na radzie ministrów miało nastąpić postanowienie, względem uwolnienia od obowiązków wszystkich wyższych

urzędników; którzy pod rządem konstytucyjnym służyli, lub są wpłątani w spis *Bessieresa*.

Piszą dzienniki francuzkie, że stronnictwo *Bessieresa*, którego cała ufność polega na mieszkańcach prowincyi Alearia, znowu nabrało odwagi, i bunt w tej prowincyi na nowo podniosło. Rząd wydał rozkazy, ażeby gwardya, stojąca w Aleala wyruszyła natychmiast do Guadalaxary i Brihuega.

Dziennik rozpraw donosi, że duchowieństwo, które dawniej 30 milionów realów na potrzeby publiczne płaciło, w czasie prowizoryjnego rządu sumę tę na $\frac{1}{3}$ zmniejszyło. Już P. Zea umyślił przywrócić rzecz tę do dawnego stanu, a Xiążę *Infantado* popiera ten zamiar i w tym celu przelożył juncie doradczy, następujące pytanie: czyli nie byłoby dobrze, ustanowić tym samym sposobem, jak przed rewolucją, subsydia duchowieństwa? Czy nie mogłyby być do podatku tego, pociągnięte fundacye kościelne i dobra szlacheckie?

Zdziwiło to wszystkich (pisze jeden dziennik francuzki), że ministrowie przybywszy do *Escurialu* dla ucałowania ręki królewskiej, nie stanęli, jak zwykle w domu zajazdnym, lecz wszyscy się udali do pałacu Xięcia *Infantado*, gdzie dla nich pokoje już były przygotowane.

Dwór Rzymski miał rozkazać, podać Xięciu *Infantado* notę, w której J. S. oświadcza, iż nie może dłużej obojętnie patrzeć na to, że w prowincyach hiszpańsko-amerykańskich jest niedostatek biskupów, i sędzi się obowiązany, najmocniej upraszać Rządu Króla Jmci Katolickiego, ażeby dawniejsze swoje kolonije znowu pod swe panowanie przywrócił, albo Naywyższemu Pasterzowi Kościoła podał sposobność, zarządzenia temu niedostatkowi bez obrażenia Hiszpanii. (z *Kor.Ham.*)

Mówią o notach energicznych przesłanych do wszystkich Monarchów, które odkrywają tajemnicę robot dyplomatycznych, które ministrem tak długo się utrzymywało.

Pogłoski przeznacząją P. *Labrador* za następcę, wkrótce mającego objąć urząd po Xięciu *Infantado*. (z *G. B. H.*)

Oto jest wyjątek noty, podanej przez nuncjusza papieżkiego przy dworze naszym względem inkwizycyi: „Gdy powody które skłoniły stolicę świętą do zezwolenia na przywrócenie inkwizycyi już ustały; przywrócenie więc to stało się niepotrzebnem i bez celu; a zresztą J. Świątobliwość uważa to przywrócenie w obecnych okolicznościach za niepolityczne: gdyż burzenie się namiętności, połączone ze słabością ludzką, mogłoby czasem uczynić szkodliwym trybunał inkwizycyi w ręku stronnictwa, oddalają od celu świętego i pierwotnego tej instytucyi, i czynią go bardziej nieprawym, jak pożytecznym. (z *G. J. d. F.*)

PORTUGALIA.

Lisbona d. 25 października.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Odebraliśmy traktat zawarty 29 sierpnia w *Rio-Janeiro*, uznający niepodległość Brazylii. Traktat ten nie obeymuje najważniejszej rzeczy, nie urządza praw następstwa *Don Pedra*, jako najstarszego syna, na koronę portugalską. Lecz osoby świadome zaręczają, że ten przedmiot ułożony jest w osobnym traktacie, jako tyczący się interesu wyłącznego między Królem a synem jego, i między dwoma ludami, które składają niegdys jeden naród, są dziś dwoma niepodległemi sbbie państwami. Dodają, że ten drugi traktat, czyli umowa familiyną została w tym samym duchu zawarta jak traktat z d. 29 sierpnia.

Listy prywatne z *Rio Janeiro* donoszą, że podług wszelkiego podobieństwa Cesarz *Don Pedro* odbędzie podróż do Europy, dla oddania osobistej hołdy dostojnemu oycu swojemu i zupełnego z nim pojednania się.

TURCYA.

Stambuł dnia 25 października.

(z *Dostrzegacza Austriackiego*).

Nie odebrano tu nowych wiadomości o wy-

padkach wojennych. Pan *Zuylen*, poseł niderlandzki przy Porcie Ottomańskiem, miał d. 18 b. m. wysłuchanie u Wielkiego Wezyra. Wczora obchodzono w tutejszej stolicy uroczystość narodzenia Proroka.

Donoszą ze *Smyrny*, iż oba baszowie, *Selim* i *Ali*, tak długo bezprawnie zatrzymani przez greków, a nareszcie wymienieni za syna beja *Mainy* i kilku innych dowódców greckich, którzy podczas tegorocznej kampanii częścią w *Nawarino*, częścią w innych miejscach, dostali się w niewolę turecką, przybyli d. 19 października do *Smyrny* na fregacie algierskiej *Cambrin*, pod sprawą kapitana *Hamilton*. Fregata ta miała potem udać się do *Korfu*, i ztamtąd przewiezie do Dardanelów Pana *Stratford-Canning*, nowego posła angielskiego przy Porcie Ottomańskiem.

Rząd powstańców wydał d. 15 sierpnia w *Napoli di Romania* urządzenie, iż tylko mężczyźni mający przeszło 60 lat, kobiety i młodzieńcy, niemający jeszcze lat 16, w czasie niebezpieczeństwa, mogą się oddalić z kraju, a to jednak za pozwoleniem władz miejscowych.

Od granic tureckich d. 19 listopada.

(z *teyże gazety*).

Okręt grecki zatrzymał niedaleko *Mitylene* bryg austriacki płynący ze *Stambułu* z towarami na 200.000 talarów. Grecy zamknęli kapitana tego bryga i będących na nim ludzi, zabrali towarów tyle, ile się na okręcie ich zmieścić mogło, a potem uwolniwszy kapitana i ludzi jego, pozwolili im daley płynąć. List z *Liworny* donosi, iż grecy podobnie zrabowali okręt sardyński niedaleko *Almeria* przy brzegach Katalonii; zabrali towary, a potem okrętowi pozwolili płynąć do *Genui*, dokąd był przeznaczony.

— Dnia 20. —

Wielu egipcyan umiera z morowego powietrza w *Coron*, *Modon* i *Novarino*; lecz i grecy są chętni; panuje bowiem zaraźliwa choroba w *Napoli di Romania*, i niemało ludzi sprząta ze świata.

Na wyspie *Kandyi* zaszły krwawe wypadki. Grecy pozabijali wszystkich Turków we wsiach. Awanturnicy z wysp pobliskich śpieszą tam chętnie należąc do rabunku. Grecy wiele sobie obiecują z tej dywersyi; Porta zaś mało się troszczy o podobne cząstkowe powstania i zawnuś się wyłączenie przytłumieniem buntu w Morei. *Selihdar Ibrahim* baszy, wysłany do *Stambułu*, powróciwszy, oddał temuż *Ibrahimowi* rozkaz W. Sultana, aby zaczęte dzieło, jak najszybciej zupełnie ukończył.

— Dnia 21. —

Ogłoszone poprzednio przybycie floty turecko-egipskiej, przywróciło, przynajmniej na pozór, jedność między dowódcami greckimi.

ANGLIA.

Londyn d. 16 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Nowe towarzystwo katolików w *Dublinie* zaczyna znowu zwracać na siebie publiczną uwagę. Jedna z tutejszych gazet, przychylna katolikom napisała, iż katolicy irlandzcy spodziewają się pomocy w zamysłach swoich od rządu francuzkiego. Z tego powodu gazeta *Geniec* oświadczyła, iż najwięksi nieprzyjaciele katolików irlandzkich nie mogliby nic szkodliwego dla nich uczynić, jak w tym sposobie namienić o obcej pomocy.

Zdaje się, iż rząd nasz zawisłym okiem patrzy na związki baszy egipskiego z kilku Mocarstwami stałego ładu. Zakaz dawania pomocy grekom, ten tylko miał skutek, iż tuteysi przyjaciele greków, są nieco ostrożniejszemi w swoich przedsięwzięciach. Słychać, iż Lord *Cochrane* popłynął z *Calais* na morze śródziemne, dokąd go już kilku oficerów poprzedziło.

Hrabia *Grosvenor* puścił na lat 99 Pań *Curbit* kawał ziemi między *Chelsea* a *Milbank*, który dotąd był używany na ogród owocowy, pod warunkiem, aby na nim wybudował 5000 domów.

(1)

Pan Carbutt wypowiedział już ogrodnikom ich pomieszkania.

Słychać, iż poseł austriacki przy dworze tutejszym, odwiedził dnia 15 b. m. Pana *Hurtado*, posła kolumbijskiego, i długo u niego bawił.

List z *Buenos-Ayres* pod d. 10 paźdzernika wyraża: „Spodziewamy się tu przybycia deputowanych prowincyi *Banda Oriental* na kongres powszechny prowincyi południowych. Słychać, iż dyrektor *Francia* posłał ajenta do *Bolwara*; lecz dotąd zamiary jego nie są wiadome. Rząd nasz myśli zakładać osady w Patagonii, która w stronie południowej rozciąga się do przylądka *Horn*. Związek między Patagonią i *Buenos-Ayres* utrzymuje się teraz morzem; w 10 dniach można nieść stamtąd wiadomość, lubo droga morzem jest przeszło 100 mil (niemieckich) dalsza, aniżeli lądem. Rozległość Patagonii wynosi 5600 mil kwadratowych. Rząd nasz proponował już tamecznym pokoleniom, iż chce od nich część kraju zakupić. Roku 1822 wyznaczono do tego kommissarza zaojęli układy z Kacykami. Patagńczykowie mają po większej części blisko 7 stóp wzrostu, chodzą prawie przez połowę nago, i posiadają wielką siłę ciała. Wielu Kacyków przystawało na kupno, żądając jednak ogromnych summ pieniędzy, i dla tego układy nie wzięły skutku. Wszakże w roku bieżącym znowu je zaczęto. Okręty angielskie i francuskie zwiedziły niedawno brzeg Patagonii, i mapę ich zrobiły, a założenie osad europejskich w tamecznej okolicy nie byłoby dla nas przyjemnym; bydz więc moim, iż prowincye nad rzeką *Plata* silną oręża zajmą Patagonią.“

Dnia 22 września dało się uczuć mocne trzęsienie ziemi na wyspie *Demerary*.

— Dnia 18 —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

W kościele katedralnym w *Gloucester*, wystawiono pomnik sławnemu doktorowi *Jenner*, wydalający szczepienia ospy krowiej. Pomnik ten marmurowy wyobraża go w tozde Uniwersytetu *Oxfordzkiego*.

Król zwołał sejm Królestwa *Hannowerskiego* na dzień 23 stycznia 1826.

Dziennik z *Barbados* umieścił wiadomość wyjętą z *Kroniki* w *Gujana* wychodzącej, która zapewnia, że *Hawanna* przez flotę francuską z 22 okrętów złożoną, jest blokowana. Tutejsze dzienniki nazywają doniesienie to bajecznym.

Pan *Brougham* obrany został znowu rektorem Uniwersytetu w *Glazgowie*.

Z *Gibraltaru* donoszą, że kraje barbarzyńskie i *Hiszpania* wiele zboża potrzebują, i przed przyszłemi żniwami, jeszcze wiele potrzebować go będą.

PRUSSY.

Berlin dnia 22 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

N. Pan raczył udzielić znak honorowy pierwszej klasy. Rady skarbowemu w *Bydgoszczy* *P. Trelewskiemu*.

Dnia 14 t. m. zszedł z tego świata w *Bayreuth*, sławny pisarz humoryczny *Jean Paul Richter*.

— Dnia 29. —

(z *Gazety Warszawskiej*).

Jenerał-porucznik *Bronikowski*, niebędący w czynnej służbie, otrzymał od Króla Jmci order czerwonego orła drugiej klasy.

Ostatni jarmark w *Frankforcie* nad *Odrą* zawiódł oczekiwania tamecznych kupców. Przywieziono mnóstwo towarów, ale zakupiono ich mniej niż na poprzednich dwóch tegorocznych jarmarkach.

FRANCYA

Paryż dnia 20 listopada

(z *Gazety Warszawskiej*).

Król Jmci przewodził na radzie ministrów a potem pracował z Xiążęciem *Doudainville*.

Pan *Parlus*, były dyrektor szkoły w *Soreze*, otrzymał od rządu haitańskiego 150,000 franków w nagrodę, za troskliwość jego względem młodych haitańców, którzy wrzeczony szkole brali naukę.

Jeden z tutejszych dzienników donosi, iż drukuje się lista wszystkich członków izby deputowanych, którzy po uchwałę stanowiącej siedmioletnie istnienie teyże izby, zostali mianowani urzędnikami.

— Dnia 21. —

W ciągu bieżącego tygodnia ministrowie zgromadzili się wczoraj wieczorem u hrabiego *Villele* i naradzali.

Pan *Hudson Lowe* (pisze dziennik *Gwiazda*), stał w *Paryżu* w wielkim domu zajazdowym przy ulicy *Rivoli*; miał oraz najętą mieszkanie w *Passy* także w domu zajazdowym pod liczbą 21, i zajmował je od dnia 29 października do 11 listopada, kiedy napadnięto młodego hrabiego *Las Cases*. Dnia 14 listopada wziął osobiście listy kredytowe od Pana *Lafitte* do *Turcji*, i nazajutrz między godziną 6m i 7m wieczorem wyjechał z *Paryża*. W wigilię wyjazdu swego powiedział, iż pomyślałby podróż swoje, póki by nie wysłędzono winnych kiedyby na niego, padało podeyrzenie.

Ciągłe spadanie ceny papierów skarbowych naszych, zajmuje dzienniki tuż yszey stolicy, które wypadek ten przypisują rozmaitym przyczynom.

Prezydent wyspy *Haity* zanowił kilka statków parowych w *Francyi* i *Anglii*.

(z *Kor. War.*). Królewski prokurator, sędzia i dwóch doktorów udało się na miejsce gdzie młody hrabia *Las Cases* napadnięty i ranony został. Dotąd to tylko jest wysłędzono, że d. 13 b. m. dwóch obcych udało się z *Paryża* do *Passy* w kabryolecie i tam od godziny 3 do 8 $\frac{1}{2}$ bawili.

Koncert Pani *Szymanow.kiej*, zapowiedziany jest w sali *Luwoa*.

NIDERLANDY.

Haga 19 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Na potrzebę zamorskich naszych posiadłości ma bydź zaciągnięta pożyczka, nieprzenosząca ilości 20 milionów złotych holenderskich. Na wypłatę prowizyi i stopniowe umorzenie tey pożyczki, wyznaczony się milion 400,000 takichże złotych rocznego funduszu.

W *Bruxelli* ma bydź dany w końcu przyszłego miesiąca wielki koncert, z którego dochód przeznaczony jest na wsparcie greków.

WŁOCHY.

Rzym dnia 11 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*).

W skutku zaprowadzenia oszczędności w wydatkach, jednych urzędników w prowincjach uwolniono od obowiązków, a drugim zmniejszono płacę.

Rozszerza się część tutejszey stolicy przeznaczona na mieszkanie dla żydów, i 60 rodzin chrześciańskich wyprowadziło się stamtąd, za co zdziwi mają im dać 25,000 talarów wynagrodzenia. Oprócz tey summy tracą żydzi wszystkie wydatki, jakie ponieśli na wyprzedzenie sklepów i składów przy pobliskich ulicach chrześciańskich.

Od granic włoskich dnia 14 listopada.

(z teyże gazety)

Kopenhaga dnia 8 listopada.

Spodziewają się w *Neapolu* przybycia Pana *Stratford Canning*, posła angielskiego przy *Percie* *Ottomańskiej*. Słychać, iż wspomniany poseł wszelkimi sposobami starać się będzie skłonić *Portę* do ogłoszenia niepodległości *Grecyi*.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 24 listopada: rub. srebrny 3 rub. 78 $\frac{1}{2}$ kop, dukat nowy 11 rub. 50 kop. stary 11 rub. 50 kop. imperyal 37 rub. 82 $\frac{1}{2}$ k.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Litewskiego Gubernatora*

Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler

w *Drukarni Redakcyi*.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 141.

Wilno dnia 30 listopada r. 1825 Roku.

1. Rząd Gubernski Litewsko - Wileński podaje do wiadomości, iż dla publicznej licytacji na dostarczenie odzienia, obuwia i kacydnów, areztantom posyłającym się do Syberyi, równie odprawującym się wewnątrz Gubernji z jednego do drugiego miejsca, oraz dla nieletnich dzieci dążących za ich rodzicami, naznaczone są termina 7go, 9go i 11go następującego miesiąca decembra, życzący więc przyjąć na się takowe dostarczenie, zechcą jawić się do niniejszego Rządu dla licytacji z ewikcyą na pewność niezawodnego dostarczenia, wynoszącą 3,000 rubli asygnacyjnych, w Kancellaryi zaś Rządowej w każdym czasie, w dzieć można modele takowego odzienia i warunki do zawarcia kontraktu. Roku 1825go nowembra 25go dnia.

Sowietnik A. Łazarowicz.
Sekretarz J. Sokołowski.
Naczelnik stoła Leonowicz.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie od obywatela Mikolaja Reuta do Skarbu należności 1665 rubla 21 kop. asygnacyjnych, podług postanowienia teraźniejszego nowembra dnia 10 wyszłego, przeznaczony na publiczną sprzedaż nieruchomości tego Reuta majątek, w Borysowskim powiecie położony, nazywający się Wołosiewiczze, zawierający w sobie włóściańskich dymów 3, w nich dusz męzkich 13, żeńskich 12, z ziemią uprawną, i sianożęćiami; bydłem i zabudowaniem; jakowe dymy ocenione 1szy 400 rub., 2gi 600 rub., i 3ci 665 rub. 21 kop. ass.; zatem życzący kupić pomieniony majątek zechcą przybyć do tego Rządu na terminy: 1szy 22, 2gi 23 decembra teraźn. roku, a 3ci ostateczny od dnia wydrukowania w publicznych gazetach i w Kuryerze Litewskim ogłoszenia, które w gazetach w stolicach wychodzących później umieszczone będzie; za przybyciem zaś życzących okazane im będą w Rządzie inwentarz sprzedającego się majątku i warunki do targow. Dnia 20 nowembra 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler F. Arcimowicz.
Powytczyk Zieniewicz.

1. ALEXANDER Pierwszy IMPERATOR Samowładzący Całą Rosyją etc. etc. etc.

Urodzonym Ignacemu Hutorowiczowi Łowczycowi w stopniu zeszłego Antoniego Hutorowicza, Marcinowi Janiszewskiemu Prezydentowi Sądów Granicznych Pttu Wilejskiego, Ignacemu Bohdanowiczowi Sędziemu 1go Departamentu Gubernji Mińskiej, Kazimierzowi Oskierce Prezydentowi Sądów Granicznych Pttu Wilejskiego, Teofilowi Wollowiczównie Podkomorzance w asystencyi opieki, Jackowi Ludwikowi i Alexandrowi braciem, Annie in voto Girynowej i Karolinie siostram Hutorowiczom Sukcessorom zeszłej Małgorzaty Hutorowiczowej, Franciszce Szymkowiczowej Sędziny Gran. Wilejskiej w asystencyi właściwej, Michałowi Legowiczowi, Barbarze z Oskierków Rodziewiczowej Podkomorzyny Pttu Borysowskiego, Eliaszowi Lewickiemu Adwokatowi subselliów Wileńskich,

Paszkwiczowi Profesorowi, Teresie z Oskierków Chomińskiej Chorążynę Zawilejskiej w asystencyi Opieki; Janowi Downarowi, Teodozyi z Mikulskich Oskierczyney Marszałkowej Pttu Wilejskiego, Szklennikowi w stopniu zeszłego Felkerzamba, Urbanowi Pieślakowi, Izabelli Landziance, Janowi Kwiatkowskiemu Doktorowi Wilejskiemu, Leonardowi Buczyńskiemu, Kazimierzowi i Wiktorji z Janowskich Skrzetuskim; WWOO. Bernardynom klasztoru Budławskiego; WWPP. Benedyktynkom klasztoru Wileńskiego; szpitalowi Wileńskiemu Dzieciątka Jezus, szpitalowi Wileńskiemu chorych, JX Symonowi Tracewskiemu Prafatowi katedry Mińskiej Altaryście Głębockiemu, JX Gince Proboszczowi Wolkeńskiemu, Xdzu Symonowi Gędzwilli Proboszczowi Dunilowickiemu, XX. Dominikanom klasztoru Dunilowickiego, Skrzetuskim Sukcessorom zeszłej Franciszki z Janowskich Skrzetuskiej, Marcinowi i Tekli z Buynickich Wolskim Assesorem Sądu Niższego Borysowskiego, Sukcessorom zeszłej Szambellanowej Buynickiej, oraz dalszymi wszystkim Kredytorom i Pretensorem pozew przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w miasteczku Budławiu skutkiem Remisy Sądu Ziemskiego Wilejskiego sądzić się mający, z instancyi Urodzonego Jana Oskierki b. Marszałka Pttu Wilejskiego mieniąc i do zapisanego oświadczenia, wyniesionych pozwow, i naostatek zapadłego w roku idącym 1825 oktobra 19 dnia Remisyynego Dekretu odwołując się a w szczególności wynosi się oto: iż żalujący po zeyściu swoich Antecessorow skutkiem postanowionego działu między bracią, Zosin i Wierebje w Wilejskim Powiecie położone, ile obrócić starania ku ulepszeniu onych, tyle zarazem miał na najpierwszym względzie, aby należności Kredytorow z ufnością w ręku Delatora złożone, odebrały zadość uczynienie, lecz te wszystkie zabiegi z powodu zwiększającego się niedostatku pieniędzy wsteczny biorąc obrót, z ciągiem czasu nie tylko że nieziściły dobrych chęci żalcego, ale nadto wywiązały dotkliwszą następność: opłata albowiem długów antecessorskich, zapomoga włóścian, nakład każdoroczny na urządzenie ekonomiczne, były to pierwsze przyczyny nowego odłożenia się, a dołączone do tych praktykowane ciągle od lat kilku nieurodzaje, coraz bardziej obarczały masę funduszu, którą nakoniec ochraniając żalcy od ogólnej roztrąty przez pozyskane dekreta i zajęcie w tradycyą spełnić się mogącą, był zgłony szukać Remisy na Sąd Taxatorsko Exdywizorski dla jednoczasowej ze wszystkimi WW. Kredytorami rozprawy w zamiarze jakim powoławszy wszystkich przez zapozwy przed Sąd Ziemski Wilejski powodem położenia dóbr w jednym powiecie, roku dopiero idącego oktobra 19 dnia uzyskał Remisę Taxę i Exdywizyą wieczystą determinującą, przewodnictwem której w terminie zakreślonym, gdy Sąd Exdywizorski na rozdział funduszow odłożonych do miasteczka Budławia zebrał się, żalcy

ze swej strony widzi siebie obowiązany do powtórnego zaacytowania wszystkich obżalanych Wierzycieli i Pretensorów, oraz wezwania do stanności dla przyjęcia satysfakcyi w miarę każdemu przychodzącej należności; zarazem też aby akuratnie obliczył się, znajduje nieodbitą potrzebę w pierwiastkowym przyysciu nietylko żądać skomportowania opisów służących obżalonym Wierzycielom i Pretensorom, ale nadto z obżalną Podkomorzyną Rodziewiczową, tradycyjną Possesorką majątności Zosina prosić obliczenia się z pobieranych intrat na rzecz summy dekretem sądzoney, ku czemu zmierzając przychodzi do Sądu Exdywizorskiego i prosi nadewszystko, inwentaryi dokładney dóbr Budślawia, Zosina i Wierobjow na taxę poświęconych sporządzenia i tych w stosunek Dekretu Remissynego dostateczny fundusz posiadającemu w administracyą oddania, na utrzymanie żalcego dworu i sług, oraz plenipotenta masy funduszu przeznaczenia, komportacyi po wszystkich Kredytorach i Pretensorach na dwu niedzielną persystencyą do kancelaryi Ziemskiej Wileyskiej uznania, i do stanności przez trzykrotną awizacyą Kuryera Litewskiego wezwania, terminu powtórnego zjazdu w nayrychlejszym czasie zakreślenia, obżalowanej Rodziewiczowej iżby dostateczny wybor intrat z folwarku Zosina przyniosła i obliczyła się nakazania, z resztą decydowania tego co z natury interessu w akcesorynym przyysciu wypadać będzie, salva melioratione żaloby.

Roku 1825 nowembra 14 dnia. Woźny świadczy iż tego autentycznego pozwu kopije z onym zgodne od instancyi JW. Jana Oskierki Marszałka Pttu Wileyskiego po JWW. i WW. oraz Duchownych powynaszane mianowicie: po Teresę z Oskierkow Chominskę Chorążynę Zawileyską, Kazimierza Oskierkę Prezydenta Sądow Gran. Pttu Wileyskiego, Barbarę z Oskierków Rodziewiczową Podkomorzynę Pttu Borysowskiego, Teodozyą z Mikulskich Oskierczynę Eliasza Lewickiego, Jana Kwiatkowskiego ich Plenipotentowi Wmu Onufremu Oziębłowskiemu, po Ignacego Hutorowicza Łowczyca, Franciszkę Szymkowi czową Sędzinę, Xdza Symona Tracewskiego Prałata Katedry Minskiej, W. Antoniemu Kowerskiemu Plenipotentowi, po Michała Legowicza, Xięży Dominikanow Dunilowickich Xdza Symona Gędźwilę Plebana Dunilowickiego, W. Janowi Wyszomirskiemu Plenipotentowi, po Sukcessorow Małgorzaty Hutorowiczowej, WWOO. Bernardynow konwentu Budślawskiego, W. Wincentemu Borsukowi Plenipotentowi oczewisto w ręce na Sądach popodawałem, a zaś JWW. i WW. Izabelli Landziance, Wincentemu Szklennikowi w stopniu Felkerzambow, Xdzu Bazylemu Gince Plebanowi Wołkołatskiemu, Marcinowi Janiszewskiemu Prezydentowi Sądow Gran. Pttu Wileyskiego, Maciejowi i Tekli z Buynickich Wołskim b. Assesorom, Kazimierzowi i Wiktorzy z Janowskich Skrzetuskim, toż sukcessorom Franciszki z Janowskich Skrzetuskim, Teofili Wollowiczównie, Paszkiewiczowi Professorowi, Urbanowi Pieślakowi, Leonardowi Buczynskiemu, Janowi Downarowi, WWPP. Benedyktynom klasztoru Wilenskiego, Szpitalowi

Wilenskiemu Dzieciątka Jezus, Szpitalowi Wilenskiemu chorych; do drzwi Sądowych w mieście Budślawiu przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w miasteczku Budślawiu skutkiem Remissy Sądu Ziemskiego Wileyskiego exystujący, przybiłem i do stanności przez trzykrotną awizacyą Kuryera Litewskiego wszystkich Kredytorow i Pretensorow wezwalem.

Jan Dunin Siemaszko Woźny Ziem. Pttu Wileyskiego i Exdywizorski.

Roku 1825 nowembra 14 dnia Przedemną niżej podpisanym urzędnikiem, stawając osobiście JP. Woźny w górze wyrażony kwit relacyyny podanego pozwu urzędownie zeznał. Świadczy Stanisław Świętorzecki Sędzia Z.P.W.

Takowy Pozew wolno drukować Dnia 27 listopada 1825 roku. Cenzoř Radzca Stanu Ignacy Reszka.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdział dóbr JW. Jana Oskierki b. Marszałka Pttu Wileyskiego Dekretem Remissynym Sądu Ziemskiego tegoż powiatu dnia 19 oktobra idącego 1825 roku nastalym wyznaczony, w terminie przez tenże wyrok zakreślonym do miasteczka Budślawia w Mińskiej Gubernii w powiecie Wileyskim sytuowanego zjechał, czynność sobie przyporuczoną rozpoczął; a załatwiwszy między stronami akcesoryyne kwestye, komportacyą tak na debitorze jako też na wszystkich kredytorach uznał i oną złożyć dnia 3 decembra teażniejszego roku do Kancellaryi Ziemskiej Wileyskiej na cztero niedzielną persystencyą zalecił; po czém rozprawę oczewistą dnia 4go styczniowego następnego 1826 roku w tymże samym miasteczku Budślawiu napocząć zadeklarowawszy, wszystkich kredytorów przez niniejszą awizacyą o tém zawiadamia, skutkiem czego ażeby w pomienionym terminie ciż kredytorowie z dopominkami swojemi do masy funduszu JW. Oskierki Marszałka regulującymi się przychodzili, pod utratą rzeczy obowiązują. Działo się w Budślawiu 1825 roku dnia 16 nowembra.

Stanisław Świętorzecki Prezydnyący Exdywizor.

Ignacy Jaźwiński P. Z. P. Wiley.

Justyn Chomski P. Z. P. Wiley. Exdywizor.

Marcin Bądzkiewicz Exdywizorski Regent.

1. Roku 1825 mca nowembra 14 dnia. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskimi Pttu Mozyrskiego w imieniu JW. Alexandra Horwata b. Chorążego Pttu Rzeczyckiego, przeciwko WWJJPP. Jakóbowi Kozłowskiemu obywatelowi gubernii Wołyńskiej jako aktorowi, i Adamowi Gniewczynskiemu b. Assessor Sądu Niższego Mozyr. jego, Plenipotentowi powodem zaniesionego w dniu 9 idącego mca i roku w Aktach Ziem. Mozyr. oświadczenia, naysolenniejszy czyni się remanifest w następnym brzmieniu: z umowy o arędę Kazienney majątności Muchojedy zwaney, w Płcie Rzeczyckim leżącej kontraktem dnia 23 septembra 1821 roku między obżalnym Jakubem Kozłowskim i JW. Chorążym Horwatem postanowionym, i jednocześnie w Ziem. Mozyr. przyznany stwierdzoney, za przeustąpienie arędy rubli sr. 3,443 kop.

75, i oddzielnie za długi na włościanach teyże majątności Muchojed zalegające, a przez obzałgo Kozłowskiego do uzyskania JW. Horwatowi okazane rubli srebr. 2281 kop. 43, tudzież za arendę dwóch młynów rubli takichże 131 kop. 25, a razem rubli srebr. 5856 kop. 43, summa ogólna wylikwidowaną została, z której przy zawarciu wzmiankowanego kontraktu rubli srebr. 1000 W. Kozłowskiemu zaliczone, a na restujące rubli takichże 4856 kop. 43, pełnomocny Plenipotent JW. Chorążego Horwata W. Roman Wierzbicki Sędzia Gran. Pttu Ihumenskiego w jedneyże dacie z kontraktem to jest 1821 roku d. 23 septembra blisko wspomnianemu W. Kozłowskiemu oblig wydał, a dnia 24 eorundem przed Aktami Ziem. Mozyrskimi przyznał; przyjmując takowy oblig W. Kozłowski kontraktem tylekroć wspomnianym, najmocniej zastrzegł, iżby sam aktor JW. Horwat ony zatwierdził; stosownie więc do tego warunku JW. Chorąży Horwat korroborując oblig, z powodów zachodzących kwestywów we względzie okazanych na włościanach długow, według dobrowolnego zgodzenia się W. Kozłowskiego, zrobiwszy dystynkcyą zamieszczoney w nim summy wyraził, że summa długow na włościanach pokazana naówczas ma być płacona, kiedy przez Kazienną Pałatę zostanie utwierdzoną, i do odrobienia wskazaną będzie. Znał sam Kozłowski niepewność summy 2281 rubli 43 kop. z długow włościanskich wyliczoney, ani ją uważał w istocie za należną dla siebie, kiedy w adnotatach na tymże obligu przy wyjaśnieniu ilości nadpłaconey summy dozwalał wyrazić w słowach: „opłacono rubli sr. 935, w drugim terminie rubli sr. 909, i od reszty kapitału procent, nie licząc w tenże kapitał summy długow na chłopach w ogolney summie obligiem objętey,”. Taką koleją JW. Horwat wypłacił za przeustąpienie arendowney possessyi majątności Muchojed rubli sr. 1844, i gdy między tym Minska Skarbowa Izba obrachowawszy i sprawdziwszy naliczone przez Kozłowskiego długi na włościanach Muchojedowskich rubli sr. 77 kop. 16 przyznawszy, i te tylko do uzyskania zostawując z tem, iżby do odkrycia o zaborze ziemi Kazienney przez Kozłowskiego nie były płacone, Ukazem od dnia 19 decembra 1822 roku przez Sąd Niższy Ziemski Rzeczycki objawiła, tym samym stosownie warunku przy zatwierdzeniu obligu opisanego JW. Chorąży Horwat do zaliczenia summy rubli sr. 2281 kop. 43 z długow włościanskich wylikwidowanej obowiązany jest. Iód co do summy restancyney za przeustąpienie arendowney possessyi majątności Muchojed, od wypłaty tey JW. Chorąży Horwat nigdy nie wymawiał się, owszem za nieprzyjęciem jey przez obzałgo Gniewczynskiego Plenipotentu W. Kozłowskiego przed Aktami Ziem. Mozyrskimi na dniu 19 mca januaryi idącego roku 1825 zprezentował, i że takową summę w ilości rubli sr. 884 kop. 8½ w każdym czasie opłacić jest gotów, oświadczeniem w tychże aktach umieszczonym zapowiedział; mimo pewności tak widoczney, obzałny Kozłowski, czy też jego zięć i Plenipotent obzałny Gniewczynski zamierzając korzystać z summy rozolucyą Minskiej Skarbowey Izby skassowanej, i cale mu nienależącej, siłił się w wyszukaniu sposobu na przyćmienie wyżey pojaśnioney prawdy; zatwierdzenie tylekroć wspomnionego obligu z wyłączeniem summy za długi włościanskie, równie też

zastrzeżenia przy nadpłatach należności za przeustąpienie arendy po przyznaniu rzeczzonego obligu poczynione, nigdzie do akt publicznych zapisane nie są; to więc posłużyło obzałnym do ukrycia samey istoty, i ułatwiło zrzeczność dopominku całkowitey za obligiem summy; albowiem obzałny Gniewczynski na dniu 9 terazniejszego mca i roku przez zaniesione na Sądach Ziemskich Pttu Mozyrskiego oświadczenie, ukrywszy warunki i zastrzeżenia na obligu skreślone, opisując ogólną summę rubli sr. 4856 kop. 43, obligiem przez W. Sędziego Wierzbickiego z mocy plenipotencyi wydanym zajęty, że jakoby na cały ten kapitał JW. Horwat rubli sr. 1844 wypłacił, i że do zaliczenia restancyi, to jest rubli sr. 3011 z procentami obzałmu Kozłowskiemu, skutkiem obligu obowiązany pojaśnił, a na ostatek że wspomniony nieraz oblig, nie wiadomo gdzie zgubił, acz z niesmiałym okiem oświadczył. Ten podstępny wybieg staje się pobudką JW. Chorążemu Horwatowi przy powyższym objaśnieniu rzeczy, odkryć publiczności, że obzałny Gniewczynski celem tylko zniszczenia śladu opisanych warunkow, zgubę obligu opowiedział, lecz że w tym istotney prawdy niema, łatwo widzi się przekonanie stąd, iż gdyby zgubiony jakoby w drodze jadąc do Mozyra pugilares z obligiem, złożony był w szkatułce, to niemógłby z niey zginąć bez straty innych rzeczy, lub samey szkatułki; jeżeli zaś tenże pugilares obzałny Gniewczynski miał przy boku swoim, jak się powszechnie dzieje, i on w drodze zginął, to w śladby tę szkodę postrzegł, i dałoby się słyszeć przynajmniej za przybyciem do Mozyra opowiadanie tey zguby; wszakże obzałny Gniewczynski od przybycia swojego do Mozyra, bawiąc blisko dwóch tygodni, nigdzie i przed nikim, o zgubie obligu nie użalał się, owszem cale milcząc, i dwie w dni kilkanaście w dacie wyżej zjaśnionej zapisanym oświadczeniem ogłosił, że w dniu 8 nowembra dostrzegł zguby pugilaresu i w nim obligu, i nie starając się o wyszukanie posrednictwem policyów, na jednym oświadczeniu zaprzestał, a w pięć dni ze spokojnym umysłem do domu odjechał. Te racye ukazują niemylną prawdę, że oblig nie jest zgubiony, lecz z utajenia onego, ażeby nie mógł obzałny Kozłowski korzystać, i aby nie ośmielał się tak tenże Kozłowski jako i obzałny Gniewczynski nikomu przelewem ustąpić, przez niniejsze oświadczenie do Gazet Kuryera Litewskiego przesłać się mające publiczność zawiadamiając, w imieniu JW. Chorążego Horwata do akt zapisuję. Takowe oświadczenie z mocy Plenipotencyi podpisuję Andrzej Grabowski Ziemski Pttu Mozyr. Regent.

Roku 1825 mca nowembra 16 dnia. Przed Aktami JEGO IMPERATOSKIEY MOSCI Ziemskimi Powiatu Mozyrskiego znajdując się osobiście W. Andrzej Grabowski Regent Ziemski Pttu Mozyrskiego niniejsze oświadczenie w imieniu JW. Alexandra Horwata byłego Chorążego Pttu Rzeczyckiego i W. Romana Wierzbickiego Sędziego Granicznego Powiatu Rzeczyckiego przeciwko WW. Jakubowi Kozłowskiemu obywatelowi gubernii Wołyńskiej i Adamowi Gniewczyńskiemu jego plenipotentowi uczynione do zapisania w Aktach podał.

Przyjąłam i że jest w Aktach świadczą Wawrzyniec Bogusz Ziemski Mozyr. Regent.

Pozwolono drukować 26 Listopada 1825 r.
Cenzor Radzca Kollegialny, Symon Żukowski.

1. **Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.**

Sukcessorom Alexandra Popowego i Iwana Maybordy winnym do odpowiedzi powodem wybycia majątku Hałubowiny w Gubern. Połtawskiej Ptcie Kremienczuckim położonego, toż Sukcessorom ś. p. Piotra Bardakowego Generał Leytnanta i Kawalera, niewiadomo gdzie mieszkającym, i z imion niewiadomym, pozew przed Sąd Główny Miński 2go Departamentu, z powództwa Ur. Wincentego Jabłońskiego, przy odwołaniu się do Ukazu Rządzącego Senatu Ogólnego Zebrania w roku idącym 1825 julii 20 za N. 3605 do Sądu Głównego Depart. nadesłanego oto: nieżyjący dopiero Józef Harasimowicz antecessor żal., w zamiarze usatysfakcyonowania swych Wierzycieli i Pretensorow, uwolnienia oraz od napaśnych dopominkow swego funduszu, niemniej pozyskania summ sobie należnych, znalazłszy się w konieczności rozliczyć się w Sądzie Exdywizorskim, na ten przedmiot zapowiedział exdywizyą; wszakże gdy na dekrete Sądu Głównego nie znalazł zaskutecznienia swych żądań, przeniósł przeto skargę do Rządzącego Senatu, w jakowym porządku, Rządzącego Senatu Ogólnego Zebrania dozwoliło exdywizyi nadając moc rozliczenia się ze wszystkimi Kredytorami i Pretensorami w teyże Exdywizyi, a tym powodem dozwolono rozliczyć się i z obżalnymi Sukcessorami Bardakowa, Alexandra Popowego i Iwana Maybordy stopień ich reprezentującymi. Lecz że ani imiona ani też nazwiska obżalnych Sukcessorów Bardakowa, Alexandra Popowego, i Iwana Maybordy nie są wiadome, ani też gdzieby mieszkali nie można powziąć informacji, dla tego, przez niniejszy szczególny pozew i Moskiewską i Wileńską Gazetę, powołując obżalnych do rozprawy, zakłada prośby. Taxy i Exdywizye na fundusze po ś. p. Józefie Harasimowiczu pozostałe uznania, uczynić rozrachunek między Sukcessorami Alexandra Popowa, Iwana Maybordy i Piotra Bardakowego mocą Ukazu Ogólnego Zebrania żalującym stopień Józefa Harasimowicza reprezentującym, dozwolenia. Summ jakie należnemi bydl się okaza, tych na funduszach obżalnych wskazania, i zajęć ogólne fundusze po tychże Bardakowym, Maybordzie i Popowym spadłe gdzieby się okazały, w razie nieopłaty summ zliczyć się mających nadania prawa. Przepisania prawideł Sądowi Exdywizor. właściwych, zaskutecznienia oraz prośb udzielnemi pozwami objętych, i przez zmarłego Harasimowicza wynaszanych.

Roku 1825 gbra 6 dnia, woźny niżej podpisany zeznaję, iż tego Pozwu kopią z autentkiem zgodną w sprawie W. Wincentego Jabłońskiego przed Sąd Główny Miński 2 Departamentu sukcessorom Piotra Bardakowa Generał Leytnanta i Kawalera, Alexandra Popowego i Iwana Maybordy, niewiadomym z imion i nazwisk, tudzież gdzieby mieszkali niemogąc powziąć wiadomości, do drzwi Sądu Główn. Miń. 2go Departamentu przybiłem; Tadeusz Piekarski Woźny Z. Ptu Miń.

Roku 1825 mca gbra 19 dnia. Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Ptu Mińskiego stawając osobiście JP. Woźny wyżej wyrażony, takową relacją podanego Pozwu

zeznał, i to swe zeznanie w protokule aktykacyow i zeznań własną ręką podpisał: przyjąłem, i że jest w księgach świadczę Leonard Bartoszewicz Z. P. M. Regent.

Wypis z ksiąg Ziemskich potocznych Powiatu Mińskiego.

Roku 1825 miesiąca nowembra 19 dnia. Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Ptu Miń stanawszy osobiście JP. Woźny niżej wyrażony relacją podanego Pozwu zeznał, i to swe zeznanie w protokole aktykacyow i zeznań własną ręką podpisał, które wyrazy takowe: Roku 1825 nowembra 6 dnia. Woźny niżej podpisany zeznaję, iż tego Pozwu kopią z autentkiem zgodną w sprawie W. Wincentego Jabłońskiego, przed Sąd Główny Miński 2go Departamentu sukcessorom Piotra Bardakowa Generał Leytnanta i Kawalera, Alexandra Popowego i Iwana Maybordy, niewiadomym z imion i nazwisk tudzież gdzieby mieszkali niemogąc powziąć wiadomości do drzwi Sądu Główn. Miń. 2go Departamentu przybiłem u tey relacji podpis Woźnego takowy Tadeusz Piekarski Woźny Ziemski Powiatu Mińskiego. Jakowa relacja po zeznaniu JP. Woźnego jest do ksiąg Ziem. potocznych Ptu Mińskiego wpisana, z których i ten wypis pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż powiatu i teyże daty stronie rekwirującej jest wydan.

Zgodno z księgami Leonard Bartoszewicz Ziem. Ptu Mińskiego Regent. N. 319.

Wolno drukować dnia 27 listopada 1825 roku. Radca Stanu i Cenzor Ignacy Rezska.

1. Kommissya za Naywyższym rozkazem ustanowiona, dla odkrycia nadużyciow i nieporządkow w przychodach i rozchodach miasta Wilna, stosownie do nastaley w dniu 19 terażniejszego miesiąca nowembra rezolucyi, wzwwa Sukcessorów ś. p. Jana Kamińskiego b. Radnego dla wysłuchania Dekretu, z obliczenia Członkow Rady mieyskiej Wileńskiej nastaley, ażeby ci w przeciągu miesięcy 3oh do Kommissyi mającej Sądownictwo w mieście Wilnie w domu W. Regenta Rewkowskiego jawili się. W przeciwnym zdarzeniu skutki Dekretu swojego wykłówać zaleci. Datt. 1825 nowembra 20 dnia.

Zastępujący mieysce Prezydenta Kommissarz L. Czarnowski.

Sekretarz Kommissyi Eleutery Kamiński.

4. Na ulicy Wielkiej blisko kościoła śgo Kazimierza w domu JWV. Wańkowiczówien pod N. 37, w sklepie kupca Wołozaninowa otrzymane zostały z Astrachania wyborne zielone winogrona, których można dostać baryłkami i funtami za cenę umiarkowaną.

Takoż w tym sklepie znajduje się prosto s huty różne szkła kryształowe, w arkuszach do okien, i lustra różney wielkości: można mieć za cenę jak nayumiarkowańszą.

1. Wyjeżdża za granicę do Państwa Austriackiego do miasta Lwowa, Wileńska obywatelka Barbara Freherowa z synem swoim po pierwszym mężu Michałem Gawacynim na rok jeden, dla wyszukiwania tam funduszw po zmarłym swym mężu Albrychcie Freherze.

Wilno dnia 30 listopada o. s. 1825 Roku.

2. W rozbiórce dzieła konkursowego nieletniego Sienkiewicza pod sprawą opieki działającego z wierzycielami jego oycy, Sąd Ziemski Trocki Dekretem w roku teraźniejszym listopada 20 zapadłym, termin normalny wzięcia do namowy dzień 15 grudnia bieżącego roku naznaczył, w jakowym czasie gdyby strony mające stosunki do funduszów zeszłego Sienkiewicza Chorążego jawiły się, pod upadkiem rzeczy za trzega.

Andrzej Podbereski Sędzia Ziemski Trocki Prezydujący.

Leonard Zyliński Sędzia Ziemski.

Adam Strawiński Pisarz Ziemski.

Hieronim Staniewicz Rejent.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładującego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym i Szlachetnym Łukaszowi Borowskiemu, jakiego bądź imienia Jemielitemu, byłemu Pruskiemu kancelarzyście Kupfander jakich bądź imion, Mordkowiczowej z Popław, Olszewskiemu z Olszewa, Janowi Tworowskiemu, z Brzeznicy, Rotmistrzowi woysk Pruskich Michelisowi, Usterofficerowi woysk tychże Krystyanowi Arendtowi, Maciejowi Choromińskiemu, z Kocow Basi parafii winna, Rotmistrzowi woysk Pruskich Podszarlemu, Franciszkowi Skłodowskiemu, jakiego bądź imienia Sokolnickiemu, Rotmistrzowi dawnych woysk Polskich Ignacemu Umińskiemu, jakiego bądź imienia Szycowi Stolarzowi przy bataljonie Pruskim, Wachmistrzowi tychże woysk Pruskich Dobrykowi, byłemu towarzyszowi woysk tychże Gisatisowi, Samuelowi Hermingowi kowalowi, jakiego bądź imienia Kacelbachowi Officyalście celnemu z Rayroda, żołnierzowi Inwalidow Kibelskisowi, jakiego bądź imienia Konachiewiczowej, jakiego bądź imienia Markowskiemu z Markowa podporucznikowi, jakiego bądź stanu i znaczenia Michałowi Nauboratisowi, Franciszkowi Poletyle z Domanowa, Aptekarzowi Ratayskiemu, Akcyznikowi Rosocha, kupcowi Królewickiemu Szeresowi, byłemu Oberamtmanowi Branskiemu Uklanskiemu, jakiego bądź imienia Pannie Cyglerównie z Reysen, byłemu Pruskiemu Branskiemu Kreyzowemu Sądowi czyli temu kogo interes jego dotyczyć się może, i Starozakonnym Josielowi Szubowiczowi, Berkowi Szubowiczowi, Moczowski Jankielowiczowi byłym rzeźnikom w Bransku, i byłemu tamże mieszkańcowi Szmuyłowi Beniaminowi, oraz Ickowi Josielowiczowi Apelbaumowi, niemniej dalszym wszystkim jakich bądź nazwisk i rodzaju Kredytorom lub Pretensorom zeszłego Majora woysk Pruskich Frydryka Cyglera, pozew przed Sąd Główny 2go Departamentu Obwodu Białostockiego z instancyi Starozakonnego Abrama Leybowicza Rafałowskiego, kupca i obywatela miasta Białegostoku wynosi się oto: Zmarły w 1802 roku w mieście Brańsku Major woysk Pruskich Frydryk Cygler zostawiwszy majątek z domu w tymże mieście położonego, i ruchomości składający się, prócz hipotekowanych

na tymże domie zostawił wiele innych jeszcze długów za karteczkami, obligami, rachunkami, i na zastawy rozmaitych rzeczy różnym osobom winnych, tak że massa ze sprzedaży rzeczzonego domu i znalezionych ruchomości zebrała, w małej nawet części na zaspokojenie pierwszych Kredytorow niewystarczała, co dało powód tymże Kredytorom ustanowienia processu konkursowego, który gdy się w czasie Rządu Pruskiego nieskończył, przez dwa Dekreta Remissyjne Sądu Głównego Białostockiego 1810 d. 28 septembra i 1822 r. także d. 28 7bra zapadło, na ostateczne rozsądzenie do wyznaczonego tym końcem Sądu Exdywizorskiego odesłany został, od jakowego Sądu lubo zapozwani teraz przez wydane w Gazetach krajowych i zagranicznych obwieszczenia, o działaniu jego, i zamiarze oczewistego wyrokowania byli zawiadomieni, i do niego niestawali, nabywszy pozrywający od hipotekowanych prawo pierwszeństwa mających i realniejszych Kredytorow należytych w massie rzeczzonego Majora Cyglera, lubo otrzymał w roku bieżącym dnia 10 apryla Dekret oczewisty Sądu Exdywizorskiego summę rubli srebrnych 3443 kopiejek 45 $\frac{3}{4}$ do odebrania z depozytu po regencyi Białostockiej pod zawiadowaniem Sądu Głównego Białostockiego będącego żalującym przysądżający, że jednak takowa summę za pośrednictwem tylko ewikcyi obracać ma, przeto celem uprzątnienia wszelkich w tem interesie obojętności, pozrywa żalujący wszystkich, którzy się tylko kiedykolwiek Kredytorami i Pretensorami Majora Cyglera byćż mienili, lub dotąd jeszcze sądzą mieć prawo, lub wreszcie ich Sukcesorow przed Sąd Główny Białostocki, w terminie prawnym za niedziel cztery od datty niniejszego pozwu wypadającym, żądać będzie: O zatwierdzenie Dekretu oczewistego Sądu Exdywizorskiego massy Cyglera w dniu 10 apryla 1825 roku w mieście Białymstoku zapadłego, i w skutek tegoż, o przyznanie żalującemu prawem własności summy depozytalney do teyże massy należący rubli srebrnych 3443 kopiejek 45 $\frac{3}{4}$. O uznanie za niepotrzebną i zuikczemnienie wszelkiej ewikcyi za pośrednictwem której tę summę żalujący odbierze, o wskazanie i zapisanie na pozwanym, i wszystkich dalszych realnych i nierealnych Kredytorach Majora Cyglera amisyi, czyli wiecznego upadku ich pretensyi, ile przez dwudziestoletnie więcey milczenie samą prawną dawnością umorzonych, ze Starozakonnym zaś Ickiem Apelbaumem o złożenie na wstępie sprawy paręki naymniey do summy rubli srebrnych 1500 i zuikczemnienie jego pretensyi, o sądenie na wszystkich pozwanym kosztow prawnych, i oto co się przy sprawie wnosić będzie, z wolną poprawą pozwu.

Roku 1825 nowembra 10 dnia. Wożny świadczę iż tego pozwu kopii trzy dla umieszczenia w Gazecie Petersburskiej, Moskiewskiej, Warszawskiej, Kurjerze Litewskim, i w Gazecie Berlińskiej, do Redakcyów tychże Gazet przesłałem, szóstą zaś do drzwi Sądowych przybiłem, a siódmą Star. Ickowi Apel-

banmowi mieszczaninowi Białostockiemu do rąk wręczyłem. Wózny Sądu Głggo Obwodu Białostockiego Stefan Sokołowski.

Roku 1825 mca nowembra 12 dnia. Sąd Główny Departamentu 2go Obwodu Białostockiego zgodność niniejszey kopii pozwu z Autentykiem w tem Sądzie zeznanym i w zięgi zapisanym przy wyciśnieniu Skarbowey pieczęci poświadczając, wolne podanie oney do publicznych Gazet dla obublikowania stronie zostawuje.

Assesor Franciszek Grodzki.

Sekretarz Jan Kniażyński.

Wolno drukować dnia 21 listopada 1825 roku. Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

3 Niżej podpisany, Ludwik Modrzewski, niegdy Urodzonych Adama i Zofii z Rządewskich Modrzewskich małżonkowi syn, niegdy Urodzonego Sebastjana Rządewskiego wnuk, zaś niegdy Urodzonego Pawła Rządewskiego prawnuk, a niegdy Urodzonej Zofii z Radzikowskich, niegdy Urodzonego Piotra Rządewskiego małżonki, zaś niegdy Jana Angierskiego dobr Ziennszkowiec w powiecie Lityczowskim, a Województwie Podolskim leżących dziedzica, bezpotomnie z tego świata zeszłego siostry przyrodanej praprawnuk, niniejszym w imieniu tak swym, jako i współ sukcesorów swych, zapobiegając całości praw swoich i współ sukcesorów do dóbr Ziennszkowiec w powiecie Lityczowskim a Województwie Podolskim położonych i służących, a w czasie swoim złożyć i okazać mianych oświadcza; iż process przez zmarłego niegdy Sebastjana Rządewskiego podpisanego dziada z W. Antonim Perzyńskim. o nieprawne dóbr Ziennszkowiec nabycie, i onych posiadanie, oraz o skasowanie tegoż nabycia i oddania dóbr wraz z pożytkami z tychże przez niego pobieranymi w trybunale Lubelskim rozpoczęty i toczony, a śmiercią tak dziada Sebastjana Rządewskiego, jako też oświadczonego matki i innych współ sukcesorów do dóbr po Janie Angierskim prawa swoje mających, przerwany z sukcesorami Antoniego Perzyńskiego dóbr tychże Ziennszkowiec posiadaczami, albo od nich w prawach zostającymi osobami, tak o dziedzictwo takowych, jako też i o wszelkie z tychże dóbr Ziennszkowiec od czasu nieprawego nabycia onych pobierane pożytki i dochody, niemniej o zwrot takowych ożywić i kontynuować będzie, aby sprawa takowa ile zadawniona upadku niedoznawała, niniejszym przez Gazetę Kurjera Litewskiego, iżby rzeczonych dóbr posiadaczów wiadomości doszło, donosi. Dan w Mieście Województwa Podlaskiego Siedlcach. Dnia 1 listopada 1825 roku.

Ludwik Modrzewski.

Pozwolono drukować. Wilno d. 23 listopada 1825 r., Cenzor, Radca Kollegialny Symon Zukowski.

3. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski, dekretem remissynym Sądu Ziennskiego powiatu Słonimskiego w roku terażniejszym 1825 miesiąca 8bra 19 dnia zapadłym, na rozdział dóbr Mołowid w powiecie Słonimskim położonych, a do aktorstwa WW. Michała i sukcesorow zeszłego Józefa Kiersnowskich należnych, prze-

znaczony, w dniu 5 gbra jako w terminie do pierwszego zjazdu wskazanym, ad fundum folwarku attynencyonalnego Alexandrowa zjechawszy, przy załatwieniu innych akcessorynych kwestyw i czynności, wyrokiem swoim w dniu 6 mca gbra zaszłym, komportacją tak na WW. Kiersnowskich dłużnikach, na cel wyjaśnienia massy funduszu pod konkurs oddanego, jako też na ich kredytorach i pretensorach, wszelkich papierów ogół debitorow wyświecić zdolnych, na dzień 8 jannaryi 1826 roku do Kancellaryi Ziennskiej Słania. tak na stawających jako i niestawających, pod winami sprzeciwienia uznał i nakazał. Po spełnieniu której zjazd powtórny i ostateczny do majątku Mołowid, dla ukończenia całego Exdywizyi dzieła, na dzień 1szy maja tegoż 1826 roku zadeterminował, i o tym wszystkich pretensow i kredytow WW. Kiersnowskich przez trzykrotną awizacją Kurjera Litew. wczesnie zawiadamiając, że w stosunek remissy na nieprzychodzących po satysfakcją amissją rozciągnię ostrzeża. Dat 1825 roku miesiąca gbra 13 dnia.

Prezydent Exdyw Jozefat Lipski.

Sędzia Ziennski Słonimski Ex Ignacy Rańkoza.

Adam Solatycki Exdywizor, S.

Wincenty Rodziewicz Exdyw. Rejent.

3. Sąd Zjazdowy, rozmiar na majątku W. Kazimierza Głębockiego B. S. O. w dobrach wsi Bielażowie w Gubernu Wołyńskiej, Powiecie Ostrogskim leżących, z mocy rezolucyi w Sądzie Cywilnym Wołyńskim dnia 23 februaryi 1821 roku wypadłej, do kończenia ostatecznego sprawy przeznaczony, mając sobie zrobione przedstawienie od Wierzyckińskiego Prokuratora Ur. Stanisława Różyckiego, iż niektórzy Debitorowie massowi, jako to: WW. Michał Xiążdz i Jan w cywilnym stanie będący Łomnicy, bracia, Konstanty Chodakowski, pozostała i Sukcesorowie niegdy W. Samuela Goltza, Sukcesorowie niegdy W. Wojciecha Kretzmera, a w ostatku W. Jan Kanty Rynkiewicz i JW. Józef August Graf Ilński Senator Imperyi i K., pomimo zapozwów po nich wydanych, nie przychodząc, zwłoki znaczney stają się przyczyną; dla zapobieżenia czemu, aby termin ostateczny, dla stawienia się i odpowiadania pod rygorem zaoczności i upadkiem w bydyż mogących z ich strony obronach, został naznaczony i przez Gazety obwieszczony prosił. Na skutek czego, kiedy przy hmicie na gruncie wsi Bielażowa dnia 25 septembra idącego 1825 roku gloszonej, nastąpiło żądania powyższego rozwiązanie, którym dzień 15 grudnia jednegoż 1825 roku do ostatecznego stawienia się i odpowiadania na zaroszczenia przez konkursową massę do Debitorow W. Kazimierza Głębockiego prosiwane, jest już pod upadkiem w sprawie i rygorem zaocznego zdecydowania przynieść się mianych pretensyi massowych oznaczony. Dla tey więc przyczyny Sąd zjazdowy o tym co wyniknęło interessowane osoby obwieszcza. Dan w Ostrogu na sessyi Sądowej dnia 25 oktobra 1825 roku.

Sędzia Zienn. Pttu Ostrogskiego Kazimierz Szczepkowski.